**Drama do przypowieści o Synu Marnotrawnym (Łk 15,11-32)**

**Przebieg dramy**

1. Przeczytanie fragmentu biblijnego na głos

11 Powiedział też: «Pewien człowiek miał dwóch synów. 12 Młodszy z nich rzekł do ojca: „Ojcze, daj mi część majątku, która na mnie przypada”. Podzielił więc majątek między nich. 13 Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swój majątek, żyjąc rozrzutnie. 14 A gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie i on sam zaczął cierpieć niedostatek. 15 Poszedł i przystał do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola żeby pasł świnie. 16 Pragnął on napełnić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świnie, lecz nikt mu ich nie dawał. 17 Wtedy zastanowił się i rzekł: Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu ginę. 18 Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie; 19 już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyń mię choćby jednym z najemników. 20 Wybrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. 21 A syn rzekł do niego: „Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem”. 22 Lecz ojciec rzekł do swoich sług: „Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi! 23 Przyprowadźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i bawić się, 24 ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się”. I zaczęli się bawić.

25 Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. 26 Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma znaczyć. 27 Ten mu rzekł: „Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego”. 28 Na to rozgniewał się i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. 29 Lecz on odpowiedział ojcu: „Oto tyle lat ci służę i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu; ale mnie nie dałeś nigdy koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. 30 Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwonił twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę”. 31 Lecz on mu odpowiedział: „Moje dziecko, ty zawsze jesteś przy mnie i wszystko moje do ciebie należy. 32 A trzeba się weselić i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył, zaginął, a odnalazł się”».

1. Wprowadzenie

*Za chwilę postaramy się odegrać scenkę. Każdy z was* ***wylosuje postać*** *w jaką się wcieli. Ważne jest abyście* ***głęboko przemyśleli swoje postacie*** *i starali się poczuć to co one czuły w danym momencie. Dostaniecie także wskazówki do postaci, które powinny Wam to ułatwić. Opcje odegrania zależą od was. Możecie grać bez narratora, albo będzie nim nauczyciel.* ***Możecie też dodawać swoje dialogi i monologi****, które wydają wam się odpowiednie do danej sytuacji. Możecie też dodać rozmowy między postaciami, których nie ma spisanych we fragmencie. Ważne jest żebyście przedstawili najlepiej jak potraficie to, jak rozumiecie dany fragment z perspektywy konkretnej postaci. Musicie* ***dobrze wczuć się w rolę, w emocje*** *jakie mogła przeżywać dana postać. Spróbujcie sobie wyobrazić, że* ***rzeczywiście jesteście tymi postaciami****.*

1. Losowanie postaci wraz ze wskazówkami

* losowanie postaci, rozdanie tekstów ze wskazówkami
* chwila ciszy na ponowne przeczytanie fragmentu biblijnego w ciszy
* przed odegraniem scenki można chwilę przedyskutować jak chcemy, żeby to wyglądało, ale w trakcie już nie komentujemy i nie przerywamy scenki
* niektóre postaci nie odgrywają zbyt wielkiej roli, będą trochę bardziej w roli obserwatorów (dodatkowi słudzy czy grono fałszywych przyjaciół), ale również powinny wcielić się w rolę i zwracać uwagę na zachowania i emocje innych.

1. Odegranie scenki

Wprowadzenie początkowe:

*Jesteście mieszkańcami zamożnego majątku. Właścicielem jest bogaty człowiek mający dwóch synów. W pewnym momencie jeden z nich zaczął poważną rozmowę z ojcem*.

1. Dyskusja po scence

*Po kolei do każdego:*

Jak czułeś się na początku scenki? Jakie emocje pojawiały się w Twojej postaci podczas trwania akcji? Jak się czuł ojciec? Jakie emocje towarzyszyły braciom? itp.

1. Podsumowanie przypowieści

W tym momencie można wspólnie podsumować przypowieść i ukazać jej główne przesłanie. Jako podsumowanie dramy każdy uczestnik może także napisać, co jest jego słabością, co uważa za przeszkodę w spotkaniu Boga.

**Wskazówki dla grających w Dramie (do pocięcia i losowania)**

W zależności od ilości osób można albo odjąć przyjaciół albo ich pomnożyć

**Ojciec**

Jesteś majętnym człowiekiem. Masz dwóch synów których bardzo kochasz. Wiedziesz spokojne i dostatnie życie. Ludzie darzą cię szacunkiem. Pewnego dnia twój młodszy syn oznajmia ci że chce połowę majątku i że wyprowadza się z domu. W tamtej kulturze jest to jednoznaczne z totalnym brakiem szacunku, tak jakby powiedział ci że dla niego już nie żyjesz (chce zrealizować testament dzielący twój majątek). Jednak zgadzasz się i dzielisz pieniądze. Twój młodszy syn zabiera swoją część majątku i idzie w świat. Nie masz z nim żadnego kontaktu . Nie wiesz nawet, czy żyje. Twój starszy syn cały czas jest przy tobie. Ty kochasz obu synów tak samo. Pewnego dnia widzisz obdartą i brudną postać zbliżającą się do twojego majątku. Okazuje się, że to twój młodszy syn. Widzisz go z daleka, wybiegasz mu na spotkanie i rzucasz się na szyję. To trochę śmieszne ze względu na twój wiek i pozycję społeczną. Ale to nie jest ważne, twoje serce przepełnia wielka radość, bo twój młodszy syn był umarły a ożył. Nie dajesz mu skończyć tego co miał ci do powiedzenia. Przywracasz mu wszystkie honory rodzinne (pierścień). Panuje wielka radość. Jednak czeka cię jeszcze rozmowa ze starszym synem, który nie jest zadowolony z takiego rozwoju sytuacji...

**Syn starszy**

Jesteś zamożnym człowiekiem. Masz kochającego ojca i młodszego brata. Ojciec bardzo cię kocha. Wiedziesz spokojne i dostanie życie. Niczym się nie przejmujesz, bo wszystko za ciebie robią słudzy. Nigdy ci niczego nie brakowało a wszystkie twoje zachcianki spełniane są od razu. Starasz się być dobrym synem, robisz to, o co cię ojciec prosi, pomagasz mu i uczysz się, jak być kiedyś dobrym gospodarzem. Pewnego dnia twój młodszy brat prosi ojca o połowę majątku, zupełnie tak, jakby ojciec już nie żył. Ojciec zgadza się. Brat zabiera, co mu dano i znika bez wieści. Ty zostajesz z ojcem. Twoje życie nie uległo zmianie. Pewnego dnia wracasz z pola i słyszysz muzykę. Przywołujesz sługę i wypytujesz o co chodzi. On mówi ci, że twój młodszy brat wrócił a ojciec przyjął go z radością i wyprawił z tej okazji wielką ucztę. Nie podoba ci się to i idziesz porozmawiać z ojcem aby to wyjaśnić…

**Syn młodszy**

Jesteś zamożnym człowiekiem. Masz kochającego ojca i starszego brata. Wiedziesz spokojne i dostanie życie. Niczym się nie przejmujesz, bo wszystko za ciebie robią słudzy. Nigdy ci niczego nie brakowało a wszystkie twoje zachcianki spełniane są od razu. Pewnego dnia stwierdzasz że chcesz ruszyć w świat. Idziesz do ojca i mówisz mu że chcesz połowę majątku. W tamtejszej kulturze oznacza to tyle, że jest on dla ciebie martwy. Ojciec zgadza się na to i dzieli majątek. Ojciec bardzo cię kocha. Bierzesz wszystko co twoje i idziesz w świat. W żaden sposób nie kontaktujesz się z ojcem i nie dajesz znaku życia. Prowadzisz rozrzutny tryb życia i pieniądze szybko się kończą. W pewnym momencie nie masz nic, a w mieście w którym jesteś nastaje wielki głód. Ty, który zawsze miałeś wszystkiego pod dostatkiem nie masz co jeść. Postanawiasz zatrudnić się przy pasaniu świń. Na tamte czasy to bardzo niegodziwy i nieszanowany zawód. Chcesz zjeść to, co jedzą świnie, ale tego też nie dostajesz. Można powiedzieć, że upadłeś na dno. Na skraju wyczerpania przypominasz sobie, jak dobrze było w domu i to, że każdy sługa w majątku twojego ojca ma wszystkiego pod dostatkiem. Postanawiasz wrócić do domu…

**Obywatel, u którego zatrudnił się młodszy syn**

Jesteś zamożnym człowiekiem. Mieszkasz w dalekich stronach a głównym źródłem utrzymania jest hodowla świń. Masz duże pole na którym wypasają je ludzie zatrudnieni u ciebie. Nastaje czas, w którym zaczynam panować głód w twoim mieście. Przychodzi do ciebie obdarty i brudny człowiek aby zatrudnić się przy świniach. Masz wielu pracowników ale zatrudniasz go, bo dodatkowa para rąk do pracy się przyda...

**Sługa, pracujący wraz z młodszym synem przy wypasie świń**

Mieszkasz w dalekiej krainie i zatrudniłeś się u jednego z możnych miasta do wypasu świń. Nastaje czas, w którym zaczynam panować głód w twoim mieście. Twój pracodawca zatrudnia do wypasu kolejną osobę…

**Sługa wykonujący polecenia ojca po powrocie młodszego syna**

Jesteś sługą w majątku zamożnego człowieka, który ma dwóch synów. Pewnego dnia młodszy syn prosi ojca o połowę majątku, zupełnie jakby ojciec już nie żył. Zabiera pieniądze i znika bez śladu. Po jakimś czasie młodszy wraca, a ojciec wybiega mu naprzeciw i rzuca się na szyję. Twój pracodawca nie kryje radości, woła cię i prosi byś przyniósł mu płaszcz i pierścień i wyprawił ucztę z okazji powrotu syna. Masz w głowie dużo myśli...Młodszy syn okazał brak szacunku przez chęć podziału majątku za życia ojca, przepadł bez wieści, wraca obdarty a ojciec wielce się cieszy, przywraca mu honory i wydaje ucztę...

**Przyjaciel młodszego syna**

Mieszkasz w pobliżu majątku zamożnego człowieka, który ma dwóch synów i bardzo ich kocha. Młodszy z synów jest twoim przyjacielem. Pewnego dnia prosi ojca on o połowę majątku. Zabiera go i znika bez śladu. Po jakimś czasie młodszy syn wraca. Od ludzi wiesz że ojciec strasznie się ucieszył tym faktem, że wyprawił ucztę z okazji jego powrotu. Też jesteś na nią zaproszony.

**Sługa rozmawiający ze starszym synem po powrocie młodszego**

Jesteś sługą w majątku zamożnego człowieka, który ma dwóch synów. Pewnego dnia młodszy syn prosi ojca o połowę majątku. Zabiera go i znika bez śladu. Po jakimś czasie młodszy syn wraca, a ojciec wybiega mu na przeciw i rzuca się na szyję. Twój pracodawca nie kryje radości, przywraca honory synowi i wyprawia dla niego ucztę. Masz w głowie dużo myśli...Młodszy syn okazał brak szacunku przez chęć podziału majątku za życia ojca, to tak jakby go uśmiercił, przepadł bez wieści, wraca obdarty a ojciec wielce się cieszy.... Nagle woła cię starszy syn twojego pracodawcy aby zapytać co się dzieje w domu, bo z daleka słychać muzykę. Mówisz mu, że jego młodszy brat wrócił a ojciec z tej okazji kazał wydać przyjęcie. Widzisz, że twój rozmówca bardzo się zdenerwował. A przecież to dopiero początek spotkania braci…

**Przyjaciel starszego syna**

Mieszkasz w pobliżu majątku zamożnego człowieka, który ma dwóch synów i bardzo ich kocha. Starszy z synów jest twoim przyjacielem. Pewnego dnia jego młodszy brat prosi ojca o połowę majątku. Zabiera go i znika bez śladu. Wasza przyjaźń dalej trwa. Po jakimś czasie młodszy syn wraca. Od ludzi wiesz że ojciec strasznie się ucieszył tym faktem, że wyprawił ucztę z okazji jego powrotu. Też jesteś na nią zaproszony. Idąc spotykasz swojego przyjaciela, który wyraźnie jest podirytowany i zły i koniecznie chce rozmawiać z ojcem.

**Przyjaciel młodszego syna**

Mieszkasz w pobliżu majątku zamożnego człowieka, który ma dwóch synów i bardzo ich kocha. Młodszy z synów jest twoim przyjacielem. Pewnego dnia prosi ojca on o połowę majątku. Zabiera go i znika bez śladu. Po jakimś czasie młodszy syn wraca. Od ludzi wiesz że ojciec strasznie się ucieszył tym faktem, że wyprawił ucztę z okazji jego powrotu. Też jesteś na nią zaproszony.

**Gość na uczcie z okazji powrotu młodszego syna**

Mieszkasz w pobliżu majątku zamożnego człowieka, który ma dwóch synów i bardzo ich kocha. Pewnego dnia młodszy syn prosi ojca o połowę majątku. Zabiera go i znika bez śladu. Po jakimś czasie młodszy syn wraca. Twój sąsiad jest pełen radości i wydaje wielką ucztę z okazji jego powrotu. Przychodzisz na ucztę, choć nie bardzo znasz fakty całej sytuacji. Widziałeś tylko, że sąsiad bardzo się ucieszył z powrotu, że aż zaczął biec w jego kierunku. Może tu na miejscu dowiesz się czegoś więcej...

**Przyjaciel starszego syna**

Mieszkasz w pobliżu majątku zamożnego człowieka, który ma dwóch synów i bardzo ich kocha. Starszy z synów jest twoim przyjacielem. Pewnego dnia jego młodszy brat prosi ojca o połowę majątku. Zabiera go i znika bez śladu. Wasza przyjaźń dalej trwa. Po jakimś czasie młodszy syn wraca. Od ludzi wiesz że ojciec strasznie się ucieszył tym faktem, że wyprawił ucztę z okazji jego powrotu. Też jesteś na nią zaproszony. Idąc spotykasz swojego przyjaciela, który wyraźnie jest podirytowany i zły i koniecznie chce rozmawiać z ojcem.

**Przyjaciel młodszego syna z odległej krainy**

Mieszkasz w pobliżu majątku zamożnego człowieka, który ma dwóch synów i bardzo ich kocha. Młodszy z synów jest twoim przyjacielem. Pewnego dnia prosi ojca on o połowę majątku. Zabiera co jego i proponuje ci podróż życia. Długo się nie zastanawiasz skoro powiedział że za wszystko płaci. Pakujesz się i jedziesz z nim do odległej krainy. Jesteście tam jakiś czas i nie kontaktujecie się w żaden sposób z domem. Prowadzicie rozrzutny tryb życia. Spełniacie wszystkie swoje zachcianki. Widzisz że pieniądze się powoli kończą i można by zacząć żyć oszczędniej albo próbować je pomnożyć. Jednak nic nie mówisz przyjacielowi bo dobrze ci się tak żyje. Zaczyna być coraz ciężej, powoli zaczyna brakować na jedzenie. Masz wiele myśli w głowie... a może by tak skończyć tą znajomość...?

**Przyjaciel młodszego syna z odległej krainy**

Mieszkasz w pobliżu majątku zamożnego człowieka, który ma dwóch synów i bardzo ich kocha. Młodszy z synów jest twoim przyjacielem. Pewnego dnia prosi on ojca o połowę majątku. Zabiera, co jego i proponuje ci podróż życia. Długo się nie zastanawiasz skoro powiedział że za wszystko płaci. Pakujesz się i jedziesz z nim do odległej krainy. Jesteście tam jakiś czas i nie kontaktujecie się w żaden sposób z domem. Prowadzicie rozrzutny tryb życia. Spełniacie wszystkie swoje zachcianki. Widzisz że pieniądze się powoli kończą i można by zacząć żyć oszczędniej albo próbować je pomnożyć. Jednak nic nie mówisz przyjacielowi bo dobrze ci się tak żyje. Zaczyna być coraz ciężej, powoli zaczyna brakować na jedzenie. Masz wiele myśli w głowie... a może by tak skończyć tą znajomość...?

Tekst dramy przygotowano w ramach duchowych przygotowań

do Światowych Dni Młodzieży 2016 w Archidiecezji Lubelskiej